

Protokół nr 19-20/2025
Komisji Edukacji Rady Miasta Gdańska
z dnia 11 grudnia 2025 roku,
które odbyło się w Nowym Ratuszu
przy ul. Wały Jagiellońskie 1 w Gdańsku, w sali nr 107

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 15:00.

Obecność:

Komisja Edukacji obradowała w 6-osobowym składzie, wg. załączonej listy obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu. Było kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Lista pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczył Radny Andrzej Kowalczyk – Przewodniczący Komisji Edukacji.

Przewodniczący powitał wszystkich zgromadzonych oraz poinformował, że posiedzenie jest nagrywane i protokołowane.

Przewodniczący zaproponował zmianę porządku obrad, tj. wprowadzenie opiniowania dwóch projektów uchwał, które nie zostały zgłoszone przed opublikowaniem porządku posiedzenia, tj. w terminie 7 dni przed posiedzeniem Komisji. Po zmianie przedstawiono następujący porządek:

1. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu na 2025 rok – druk nr 574
2. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańsk – druk nr 575
3. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.

Nie było uwag. Porządek został przyjęty jednogłośnie.

Porządek posiedzenia stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

PUNKT 1

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu na 2025 rok – druk nr 574, sprawa BRMG.0006.367.2025
Druk nr 574 stanowi załącznik do protokołu z XXII sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 18 grudnia 2025 roku.

Pani Agnieszka Rawa – Kierownik Referatu Planowania Budżetowego w Wydziale Budżetu Miasta i Podatków
zreferowała projekt uchwały.

Nie było pytań. Komisja przystąpiła do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.

Ustalenia Komisji:

Komisja 4 głosami „za”, przy 2 wstrzymujących się, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Opinia Nr 19-12/67-42/2025 stanowi załącznik do protokołu z XXII sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 18 grudnia 2025 roku.

PUNKT 2

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańsk – druk nr 575, sprawa BRMG.0006.368.2025

Druk nr 575 stanowi załącznik do protokołu z XXII sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 18 grudnia 2025 roku.

Pani Agnieszka Rawa – Kierownik Referatu Planowania Budżetowego w Wydziale Budżetu Miasta i Podatków
zreferowała projekt uchwały.

Nie było pytań. Komisja przystąpiła do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.

Ustalenia Komisji:

Komisja 4 głosami „za”, przy 2 wstrzymujących się, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Opinia Nr 19-12/68-43/2025 stanowi załącznik do protokołu z XXI sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 18 grudnia 2025 roku.

PUNKT 3

Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja

1) Sprawy bieżące:

Przewodniczący wyznaczył termin pierwszego posiedzenia Komisji Edukacji w 2026 roku na środę 04 lutego 2026 roku o godz. 15:00. Zwrócił się do radnych o zgłaszanie uwag do wstępnego harmonogramu na 2026 rok, który zostanie poddany pod głosowanie na pierwszym posiedzeniu Komisji w 2026 roku.

2) Korespondencja:

Korespondencja jest wysyłana na bieżąco drogą mailową do członków Komisji Edukacji. Przewodniczący zasygnalizował o następującej korespondencji:

1. Zawiadomienie o posiedzeniu zespołu ds. WOFU (Wielospecjalistyczna Ocena Poziomu Funkcjonowania Ucznia) i IPET (Indywidualny Program Edukacyjno-Terapeutyczny) oraz wniosek o objęcie sprawy monitoringiem poprzez udział w posiedzeniu.
2. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2024/2025
3. Uchwała Nr XVI/76/2025 Młodzieżowej Rady Miasta Gdańska z dnia 29 października 2025 roku.
4. Życzenia świąteczne skierowane przez ZNP Solidarność.

3) Wolne wnioski

Przewodniczący oddał głos mieszkańcowi Gdańska, Panu XY.

Pan XY – mieszkaniec Gdańska

Szanowny Panie Przewodniczący, szanowni Radni, drodzy goście, nazywam się XY. Mam 15 lat od i od urodzenia mieszkam w Gdańsku. Zabieram głos w sprawie, która dotyczy nie tylko mnie, ale wielu młodych mieszkańców naszego miasta. Moim marzeniem jest możliwość działania młodzieżowej Radzie Miasta Gdańska. Od lat angażuję się w życie społeczne, sportowe i edukacyjne Gdańska. Reprezentuję gdańskie kluby na przykład sportowe, ale również często uczestniczę w wolontariacie oraz w swojej podstawówce byłem przewodniczącym samorządu uczniowskiego. Jedynym powodem, dla którego nie mogę kandydować do Młodzieżowej rady jest fakt, że rozpocząłem naukę w liceum w Sopocie. Mimo, że całe życie mieszkam w Gdańsku, tutaj moi rodzice płacą podatki, tutaj buduję swoją tożsamość i tutaj chcę działać.

Statut Młodzieżowej Rady tak naprawdę finalnie nie określa, kto może kandydować, a kto nie. Tutaj zacytuję „o szkole, należy przez to rozumieć, rozumieć klasy 7 i 8 szkoły podstawowej, szkołę ponadgimnazjalną i ponadpodstawową dzienną, z wyjątkiem szkół dla dorosłych oraz szkół wyższych”. Tutaj nic o na terenie Miasta Gdańska nie ma napisane. Dalej, w składzie Młodzieżowej Rady Miasta Gdańska jedyne, co jest wniesione to, że członkowie Młodzieżowej Rady są wybierani w 6 okręgach wyborczych, do którego numery oraz granice odpowiadają numerom i granicom w okręgu wyborczym do rady Miasta Gdańska. Czyli są wybierani w tych okręgach, ale nie jest też napisane jak do tych okręgów mają się dostać. Wiadomo, że są 2 etapy. Na początek jest etap szkolny, potem jest etap okręgowym, ale jak przejść z etapu szkolnego do okręgu, nie ma tego napisane, dlatego, że jest to napisane dopiero w zarządzaniu Pani Prezydent, o czym mówi w rozdziale piątym ordynacja wyborcza do Młodzieżowej Rady Miasta Gdańska § 28 podpunkt 4 „Zasady desygnowania elektorów określa Prezydent w drodze zarządzenia” i tutaj rzeczywiście w kalendarzu wyborczym w załączniku pierwszym jest napisane, że „do 14 lutego 2024 roku przekazanie przewodniczącemu Komisji Wyborczej z danego okręgu wyborczego oraz list desygnowanych z grona uczniów elektorów do zgromadzenia elektorów przez dyrektorów szkół podstawowych z klas 7 i 8 z szkół ponadpodstawowych mieszczących się na terenie tych okręgów”. Więc finalnie to, że szkoły się mieszczą na terenie tych okręgów jest dopiero zawarte w rozporządzeniu Pani

Prezydent, które jest opublikowane przed każdymi wyborami, więc to nie jest tak naprawdę dookreślone do końca. Ale chciałbym podkreślić, że to nie chodzi, tylko i wyłącznie o mnie, bo w Trójmieście jest coraz więcej młodych ludzi, którzy uczą się po sąsiedzku, czyli gdańszczanie w Sopocie, gdańszczanie w Gdyni czy osoby z Gdyni czy Sopotu w Gdańsku. U mnie w szkole na przykład w II Liceum Ogólnokształcącym im. Bolesława Chrobrego w Sopocie, która jest położona mniej niż 2 km od granicy z Gdańskiem, więc to jest naprawdę blisko i jest tych gdańszczan 88, a w szkole sąsiedniej, która jest podobnie odległości od granicy z Gdańskiem, w I Liceum jest 143 takich gdańszczan, więc de facto 231 gdańszczan mają odebrane możliwości kandydowania do Młodzieżowej Rady Miasta Gdańska tylko i wyłącznie dlatego, że uczą się 2 km za granicą Gdańska. Ten pomysł nie jest tylko popierany przeze mnie. Nie jestem jedyną osobą, która popiera ten pomysł, bo ten problem zauważają również radni Miasta Gdańska, między innymi Karol Ważny, Łukasz Bejm czy Jan Perucki, z którymi się spotkałem na ostatnim zapaleniu choinki na Żabiance. Rzeczywiście byli za tym pomysłem i rzeczywiście zauważają ten problem, ale również rozmawiałem z radną dzielnicową Anną Wiśniewską, która była zdziwiona, że takiej możliwości nie ma i według niej to powinno być oczywiste, że Gdańszczanie powinni mieć możliwość kandydowania do Młodzieżowej Rady Miasta Gdańska, mimo że uczą się poza Gdańskiem. Dlatego zwracam się z prośbą do państwa o rozważenie takiego systemu, który umożliwi kandydowanie do młodzieżowej rady Miasta Gdańska wszystkim, w szczególności gdańszczanom. Bo żeby kandydować do Młodzieżowej Rady Miasta Gdańska wystarczy, żeby uczyć się w Gdańsku, a wydaje mi się, że do Młodzieżowej Rady Miasta Gdańska gdańszczanie, którzy, mimo że uczą się poza Gdańskiem też powinni mieć taką możliwość. Tutaj chodzi głównie o to, żeby wszyscy byli równie traktowani i że mieli równe odzwierciedlenie współczesnych warunków edukacyjnych w naszym regionie. Chciałbym nie tylko ja działać na rzecz Gdańska i wierzę, że głos młodych mieszkańców zasługuje na wysłuchanie, mimo że na przykład to, o czym wspominała na wczorajszej młodzieżowej sesji pani była już teraz sekretarz pani Sandra. U niej w szkole na przykład, w gdańskiej szkole ona była sama, która chciała kandydować do Młodzieżowej Rady z tego etapu szkolnego. Była sama i został umówiony tylko kolejny uczeń przez wychowawczynię, żeby już wystartował. Więc, no to nie jest tak, że rzeczywiście w Gdańsku mamy tyle osób chętnych, że naprawdę nie ma miejsca dla tych gdańszczan, przy czym jest też składane dużo rezygnacji z Młodzieżowych Rady Miasta Gdańska. Z tego co patrzyłem, to w tej kadencji było chyba 7 takich rezygnacji, więc liczę na państwa wsparcie. Dziękuję za uwagę i jeżeli są jakieś pytania, to...

Pan Andrzej Kowalczyk – Przewodniczący Komisji

Widzę, że znakomicie się Pan przygotował. Czy Pan to zebrał już w pismo i złożył jako wniosek do zmiany statutu? Czy to jest jeszcze na takiej fazie rozpoznania? Czy formalnie pan złożył pismo, wniosek?

Pan XY – mieszkaniec Gdańska

Nie, nie złożyłem.

Pani Marta Magott – Członek Komisji

Super jesteś przygotowany, jeśli mogę na „Ty” mówić. Natomiast ja mam takie pytanie. Czy Ty jako uczeń sopockiego liceum możesz kandydować do rady miasta Sopotu?

Pan XY – mieszkaniec Gdańska

Tak.

Pani Marta Magott – Członek Komisji

Ty będąc zameldowanym mieszkańcem i tutaj powiedziałeś, że rodzice płacą podatki w gminie Gdańsk, ale chodzisz do szkoły w Sopocie. W tym momencie robimy wyjątek, który pozwala na to, że możesz kandydować do dwóch Młodzieżowych Rad Miasta.

Pan XY – mieszkaniec Gdańska

W Sopocie tak jest. W Sopocie mają możliwość kandydowania uczniowie i tam w każdej szkole jest albo jeden mandat albo dwa. Ale również jedna ze szkół prowadzi wybory dla mieszkańców Sopotu i tam jest aż cztery z tego co pamiętam mandaty dla tych mieszkańców i oni tam będą kandydować. Jeżeli w jakiś sopocianin uczy się w Gdańsku, to równie dobrze może kandydować i do jednej i do drugiej Rady.

Pan Andrzej Kowalczyk – Przewodniczący Komisji

Czyli tam jest taki okręg wyborczy jeden dodatkowy.

Pan XY – mieszkaniec Gdańska

Jedna szkoła zajmuje się wyborami do siebie i zajmuje się wyborami również dla mieszkańców.

Pani Marta Magott – Członek Komisji

Gdybyśmy to przełożyli na Radę Miasta, jeżeli Młodzieżowa Rada Miasta ma być takim tworem, który trochę odzwierciedla Radę Miasta Gdańska. Też Was jest trzydziestka czwórka przecież. No to my nie mamy możliwości kandydowania w dwóch miastach. Bo ja też pracuję poza Gdańskiem. Ja pracuję na przykład w Gdyni, ale to nie oznacza, że mogę kandydować w Gdyni na radną. Mam takie przemyślenia, że jednak na tym polu, w którym wy możecie działać jako młodzież, fajnie być tutaj w jednostce szkolnej? No bo większość tych działań dotyczy edukacji i ona jest w większości w szkołach i we współpracy z nauczycielami, nauczycielkami, twórcami, które się tutaj tworzą i tak dalej.

Pan XY – mieszkaniec Gdańska

Przyznam szczerze, u mnie w szkole jak byłem, nie było Młodzieżowej Rady, przynajmniej ja ich nie zauważyłem. Byłem również przez rok przewodniczącym i z Młodzieżową Radą kontaktu nie mieliśmy w podstawówce. Więc to nie jest też tak, że Młodzieżowa Rada Miasta w dużym stopniu działa na szkoły, dlatego, że młodzież i radni również się zajmują innymi sprawami. Na przykład na jednej z ostatnich sesji zajmowali się dojazdem, bo jakiś autobus też nie grał, w sensie był problem z dojazdem, bo miała być zmiana linii i też Młodzieżowa Rada o to wnosiła. Czy problem z oświetleniem, który był

na jakiejś ulicy. Więc to też nie jest tak, że młodzieżowi radni się tylko wypowiadają w kwestii szkół.

Pani Marta Magott – Członek Komisji

Wiem, po prostu zastanawiam się nad tą mnogością możliwości, ale rozumiem, że Ty bardzo byś tego chciał i czujesz się gdańszczaninem i na tym ci zależy. Nie to. To jest też ważne, na pewno ważny głos i Pan Przewodniczący dobrze powiedział, że warto by było złożyć wniosek taki oficjalny i jakieś takie pismo do Rady.

Pan Krystian Kłós – Członek Komisji

Ja też chciałem pogratulować, że przyszedłeś i, że walczysz o to, w co wierzysz i chciałbyś zrealizować, bo to jest bardzo ważne. Ja też zaczynałem swoją przygodę z samorządem, z taką polityką miejską też mając lat 16, 17, więc to doskonale pamiętam, jak trzeba było sobie pewne rzeczy mówiąc tak kolokwialnie wycierać i wychodzić. Więc się cieszę, że w ogóle podjąłeś temat. Jesteś zaangażowanym młodym człowiekiem, bo takich młodych ludzi nam na pewno potrzeba jak najwięcej. Ja też ponowię, że warto, żeby tutaj sprecyzować swoje oczekiwania w formie pisemnej – pisma, wniosku, kierowanej do Rady Miasta Gdańska poprzez przewodniczącą Rady Miasta Gdańska. Być może dobrym rozwiązaniem by było zaproponowanie jakiegoś rozwiązania, jak te wybory, jakieś propozycji jak miałyby się odbywać. My wiemy, że te statuty Młodzieżowej Rady Miasta, jak i wszystkie uchwały, które są podejmowane przez Radę Miasta Gdańska, nigdy nie są uchwalone raz na zawsze, bo zmieniają się okoliczności i wchodzi między innymi jakieś sytuacje, których na przykład statuty nie przewidywały. Wiem też, że sama Młodzieżowa Rada Miasta jako poszczególni radni, ale również jako to ciało kolegialne też chciałaby pewne rzeczy do statutu wprowadzić, które miałyby pewne rzeczy usprawnić, czy właśnie doszczegółowić, więc z tego co wiem, to takie już propozycje również się pojawiały i być może w tym pakiecie zmian, które zostaną zebrane udałoby się ewentualnie taką zmianę wprowadzić. Na ten moment nie przesądzę, że to będzie możliwe czy nie, bo też mamy takie obawy natury techniczno-praktycznej, bo mamy tutaj praktycznie przykład, że mieszkasz w Gdańsku, a uczysz się w mieście w gminie sąsiedniej, które faktycznie jest odległość nieduża, ale myślę, że mamy też gdzieś paru gdańszczan, którzy gdzieś dalej w Polsce uczą się a formalnie, faktycznie mieszkają w Gdańsku. No i trzeba to w jakiś sprytny sposób ułożyć. No bo tak już trochę wyolbrzymiając, jak ktoś jest z Radomia jakiś uczeń i chciałby zgłosić się tutaj do Młodzieżowej Rady Miasta Gdańska, bo tutaj się urodził, tutaj mieszkają rodzice, płacą podatki, no to i tak tam brakuje takiego pomysłu, w jaki sposób to uregulować? Może masz jakiś pomysł? Jeżeli nie, to warto się zastanowić jak to rozwiązać. Być może jakiś mandat, z jakiegoś okręgu uwolnić, byśmy z tych uczniów, którzy by się zgłosili, którzy są mieszkańcami Gdańska, ale uczą się tych spośród siebie, byście wybrali jakiegoś jednego reprezentanta, żeby to też była jakaś forma głosowania. No też ubolewam, że niektóre szkoły wystawiają tylko jednego kandydata w wyborach, no ale to na tym polega demokracja, że my nikogo do niczego zmusić nie możemy. Myślę, że temat jest otwarty. Kwestia propozycji rozwiązania i na pewno formalnego złożenia takiego pisma, wniosku do Pani Przewodniczącej. Jeżeli są osoby w podobnej sytuacji do Ciebie to też myślę, że warto, żeby wspólnie taki wniosek złożyć. Oczywiście jedna osoba reprezentuje, reszta

się popisie, to też wtedy nam pokazuje, jaka jest skala oczekiwań, jeżeli chodzi o rozwiązanie tej sprawy. Dziękuję.

Pan Piotr Gierszewski – Członek Komisji

Jestem pod pozytywnym wrażeniem Ciebie jako młodego człowieka z takim przygotowaniem, z którym dzisiaj tutaj do nas przyszedłeś. Wpisuję się w to, co poprzednicy przed chwilą powiedzieli, ale argumenty albo inaczej, dążenie do pewnych zmian, ja bym nazwał nawet rewolucyjnych, będą wymagały wielu spotkań twoich z radnymi i przekonywanie ich do tych swoich pomysłów. Ja jestem na przykład zainspirowany przez ciebie, żeby porozmawiać z trójką tych radnych, których wymieniałeś, jakich argumentów użył, że oni się przekonali do tego, że oni popierają twoje może nie tyle żądania, co te kwestie, które tutaj podnosisz, bo to jest dla mnie też ciekawe, bo powiem tak, zerojedynkowo nie do końca mnie przekonałeś. Dlaczego? Ja musiałbym sprawdzić dwie rzeczy. One są dla mnie zasadnicze, bo one będą ciągnęły niestety dużo większą rewolucję w tym, co się nam tutaj wydaje. Prawdopodobnie w tej uchwale Rady Miasta Gdańska jest mowa uwaga, nie obywatelu Miasta Gdańska, którym jesteś, a o uczniu, czyli w statucie osoby, która jest przywiązana do konkretnego miejsca administracyjnego. A ma to swój też cel, bo powiem ci szczerze, nie wiem, czy możesz mi odpowiedzieć na jedno pytanie. I uwaga, nie odbieraj tego jako żadna złośliwość, ale jak ja widzę dobrego ucznia, który mi ucieka do Sopotu, to się pytam, dlaczego chodzisz w Sopocie a nie w Gdańsku. Możesz odpowiedzieć, czy nie chcesz? Dlaczego tam poszedłeś, skoro jesteś, domyślam się bardzo dobrym uczniem, energicznym, zaangażowanym. Mamy 20 liceów ogólnokształcących w Gdańsku i zapewne niejedno spełniłoby twoje oczekiwania. Dlaczego uciekłeś nam do Sopotu?

Pan XY – mieszkaniec Gdańska

Zależało mi na tym, żeby mieć dobry dojazd i żeby ta szkoła nie była daleko i rozważałem dwie szkoły. Jedną była „Piątka” w Gdańsku (V Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Żeromskiego w Gdańsku), bardzo dobra szkoła albo właśnie „Dwójka” w Sopocie (II Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Chrobrego z siedzibą w Sopocie). Przekonała mnie jednak „Dwójka” w Sopocie po tym dniu otwartym. Naprawdę ludzie tam byli bardziej otwarci i to mnie przekonało, a w „Piątce” postu tego nie zauważyłem.

Pan Piotr Gierszewski – Członek Komisji

Dziękuję za odpowiedź. Natomiast jak sam widzisz, już są dwa różne interesy. W sytuacji, kiedy my jako radni Miasta Gdańska, naszym nie tylko statutowym obowiązkiem, ale wręcz ustawowym obowiązkiem jest bać o interesy gdańszczan. Złośliwy by powiedział to, co się dzieje w Sopocie mnie nie interesuje i w Gdyni. Oczywiście jako Trójmiasto jestem tym zainteresowany, ale rozwiązywanie tych problemów, nawet natury uczeń - szkoła, uczeń - rodzic, uczeń - chociażby samorządność w danym mieście jest różna. Wierz mi, w Sopocie mają inne problemy niż my w Gdańsku. Jedną rzeczą, którą mnie przekonałeś, żebym zajrzał sobie rzeczywiście do tej uchwały Rady Miasta Gdańska i szczegółowo ją przeczytał. Tam już nas złapałeś, że nie jesteśmy aktualni, bo czytasz o szkołach, których nie ma - ponadgimnazjalnych, czyli powinniśmy my jako rajcy już wrócić do pewnych zmian w tejże uchwale. To mnie też zainspirowało i powiem tak, wrócimy do tematu na pewno, ja się też na to piszę. Natomiast będzie to bardzo trudne

z tego względu, że my mamy też grubo kilkaset uczniów, którzy są w bursach gdańskich. Oni nie mają statusu naszego, ale nasi uczniowie też są w innych busach. Żebyśmy ich nie pozbawili też tego prawa do głosowania, o którym Ty mówisz. Już nie mówię o części organizacyjnej, że jest samorząd, jest nauczyciel odpowiedzialny za ten samorząd. To jest desygnacja szkoły, bo Ty jestem przede wszystkim przedstawicielem danej społeczności lokalnej w postaci szkoły, nie siebie jako obywatela gdańskiego, bo to nie są wybory powszechne. Żebyśmy nie pomylili wyborów powszechnych, którym my tutaj jako radni podlegamy z radnymi młodzieżowymi, którzy nie robią kampanii wyborczej poza szkołą. Temat ciekawy, do dyskusji, porozmawiamy. Dziękuję.

Pan Andrzej Kowalczyś – Przewodniczący Komisji

Szanowni Państwo, zostałem poproszony przez pana XY o możliwość przedstawienia tego problemu. Ja wyraziłem na to zgodę. Było za późno, żebym to wprowadził jako punkt dyskusji, dlatego wolne wnioski. Na moją też prośbę spotkaliśmy się o godzinie 15:00. Jest taki czas, gdzie mam wiele obowiązków, nie tylko jako Przewodniczący Komisji Edukacji. Tematu nie zamykamy. Jesteśmy wszyscy Panie XY, pod wrażeniem pana przygotowania, pana wystąpienia. Myślę, że jakaś droga przed panem taka można powiedzieć, że biurokratyczna. Wpływa ileś wniosków dotyczący budżetu, dotyczących zmian w tym statucie. Trwają prace nad tym statutem i teraz Twój postulat, Twój wniosek będzie zapewne rozważany. Dobrze się składa, bo nie byłby jedyny. To znaczy, że są podstawy do pracy nad statutem.

Pani Barbara Imianowska – Członek Komisji

Zaintrygowało mnie to, co powiedział nasz młody gość, że aż 7 osób zrezygnowało. Czy my wiemy jakie motywy kierują do rezygnacji tych osób. Bo to ja bym tutaj widziała tego naszego gościa, jakby dużo robił dla Gdańska i pracował w Sopocie. Ja wiem, że przepisy są inne, ale zrobiłby dużo dobrego dla Gdańska, to bym nie miała nic przeciwko.

Pan Andrzej Kowalczyś – Przewodniczący Komisji

Przewodniczący udzielił Panu XY minutę na odpowiedź.

Pan XY – mieszkaniec Gdańska

Odpowiadając na pytanie radnego Gierszewskiego zacytuję Rozdział 5 Ordynacji Wyborczej do Młodzieżowej Rady Miasta Gdańska § 28 podpunkt 2 „elektorem może być uczeń szkoły” i to jest tyle. Szkoły, czyli „należy przez to rozumieć klasy 7 i 8 szkoły podstawowej, szkołę ponadgimnazjalną i ponad podstawową dzienną”.

Pan Piotr Gierszewski – Członek Komisji

Nie jestem prawnikiem, ale powiem ci od razu na to pytanie. Nie może to być innej szkoły, w domyśle sopockiej z tego względu, że wojewoda pomorski uwaliby, przepraszam kolokwialnie nam tę uchwałę, gdyż my administracyjnie możemy tylko i wyłącznie uchwałę podnosić do administracyjnych granic Miasta Gdańska. Także tu akurat mnie nie zagniesz drogi przyjacielu. Natomiast powiem tak, szukaj dalej i szperaj. Natomiast my jako radni nie możemy, nie powodować, że mamy jakikolwiek wpływ na dzieje Twojej w Sopocie. My możemy tylko podejmować do planów miejscowych, do administracji, którą nam powierzyli mieszkańcy i ustawodawca, a więc uczeń dla mnie, to

nie jest uczeń w Krakowie, tylko uczeń w Gdańsku, bo wobec niego ja mogę wiele decyzji podjąć dobrych, złych, lepszych, gorszych. Wobec krakowskiego nie mogą zrobić nic. Wracaj do Gdańska drogi młody człowieku.

Nie było więcej spraw bieżących. Przewodniczący komisji podziękował wszystkim za uczestnictwo i zamknął obrady komisji.

Przewodniczący Komisji Edukacji
Rady Miasta Gdańska
/-/ Andrzej Kowalczyk

Protokołowała:
Agnieszka Kostrzewa
Biuro Rady Miasta Gdańska